

18 października w Muzeum Ziemi Koszyckiej im. Stanisława Boducha w Koszycach odbyło się spotkanie autorskie z pisarzem, publicystą, historykiem, emerytowanym pułkownikiem Wojska Polskiego, Janem Chruślińskim.

Jan Chruśliński jest laureatem wielu nagród literackich, m.in. Nagrody Literackiej im. Stefana Żeromskiego 2014, Nagrody Literackiej Festiwalu „Orzeł” 2016. Został odznaczony również odznaką honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Gala wręczenia nagród odbyła się 12 września 2019 w Kieleckim Centrum Kultury. Autor został przyjęty do Oddziału Kieleckiego Związku Literatów Polskich. Jest również członkiem Warszawskiego Klubu Przyjaciół Ziemi Kieleckiej. Jan Chruśliński przyjechał do nas z Warszawy, ale jak sam twierdzi jest buskowieńskim z krwi i kości. Często podkreśla, że Ponidzie umiłował w sposób szczególny i na zawsze. Jednak przede wszystkim pisze znakomite teksty.

Spotkaliśmy się w związku z nową powieścią autora, na którą czekaliśmy z niecierpliwością. „Złapcie go!” to książka niezwykła: o żołnierskich przygodach na wesoło! Ale głównym bohaterom tych opowiadań („żołnierskim fajtląpom”) na pewno nie było wesoło z racji ich traktowania przez przełożonych. Podobnie „zabawnych”, ale jednocześnie tragicznie żalonych dla tych, którzy byli ich ofiarami, jest w książce Jana Chruślińskiego kilkanaście. Tylko nazwiska i imiona zostały w nich zmienione.

Opowiedziane „przygody” są prawdziwe i dotyczą tzw. „fali”, jaka miała miejsce w Ludowym Wojsku Polskim. Zatem nie tylko słynny „Szwejk” Has’ka, czy Gefreiter Asch z powieści Kirsta „08/15 w koszarach” mieli bardzo podobne, z których „pękaliśmy” ze śmiechu.

Autor podczas spotkania czytał fragmenty książki i „z góry przeprosił Czytelników za wulgaryzmy, ale zdecydował się zostawić je wszystkie, gdyż bez nich nie byłoby tego swoistego zawartego „smaczku”. Zresztą jest to język powszechnie używany przez „wojskowych”. Nie wiem, czy pod tym względem (choć teraz mamy „armię zawodową”) coś się zmieniło?!”

Dla wielu Jan Chruśliński jest odkryciem pisarskim, choć zaczął pisać dopiero, gdy już pożegnał się z wojskowym mundurem. Jego twórczość szybko zyskała sobie wiernych czytelników.

„Złapcie go!” to książka, jak i dotychczasowe – dla każdego.

[Zdjęcia](#)